

Szczęście jest blisko

Data publikacji: 20.02.2010 11:45

□

Mieszkanie odzwierciedla nasze wnętrze i naszą psychikę, jeśli w domu panuje chaos i bałagan, nie możemy funkcjonować harmonijnie, zdrowo i szczęśliwie - mówi Cieszyński Stanisław Dźwigał z zawodu inżynier energetyki który ukończył wrocławską Akademię zdobywając dyplom i tytuł konsultanta w dziedzinie wiedzy feng shui.

- Feng shui jest moją pasją i życiową przygodą, właściwie można powiedzieć, że wiedza ezoteryczna pociągała mnie od zawsze. W Katowicach, w mieście w którym kiedyś pracowałem poznałem wydawcę Miesięcznika Szaman Ninę Grella. Przeglądając przypadkiem gazetę natknąłem się na ogłoszenie dotyczące zapisów do Akademii we Wrocławiu, warunek był jeden - zdana matura. Zdecydowałem się, był to czas w którym potrzebowałem zmian i czas w którym bardzo dokuczała mi samotność. Do Akademii dojeżdżałem przez dwa lata ucząc się w systemie zaocznym. Zacerpnałem tam sporo wiedzy, zdobywając niezbędne podstawy. W okresie mojej młodości panował pogląd, że uczelnia ma za zadanie dostarczanie studentowi wiedzy, ja z tą teorią osobiście się nie zgadzam, moim zdaniem uczelnia powinna przede wszystkim uczyć szukania potrzebnych informacji. W ten sposób podszedłem również do sztuki feng shui, dzięki której mogę tworzyć wokół siebie i innych harmonię - przybliży spotkanie ze światem ezoteryki S. Dźwigał.

Formę zarobkowania pan Stanisław po ukończeniu wrocławskiej akademii feng shui odsunął na dalszy plan.

- W moim życiu wydarzyło się wiele różnych spraw i chyba to pozwoliło mi inaczej na wszystko spojrzeć. Dzisiaj dla mnie celem jest pomoc ludziom w potrzebie, przywrócenie harmonii w ich życiu oraz wskazanie im drogi, którą mogą podążać, aby w pełni korzystać z dobroczynnej energii otoczenia oraz swojego własnego potencjału energetycznego – podkreśla.

Feng Shui mówi o równowadze pomiędzy dwoma pierwiastkami yin i yang. Ponieważ wszystko co nas otacza i my sami pozostajemy w łańcuchu wzajemnych zależności energia życia chi stale znajduje się w stanie ruchu, przepływu i zmian. Kiedy więc brakuje równowagi, a yin i yang zostają zaburzone, my i nasze środowisko zaczynamy mieć kłopoty. Mieszkanie odzwierciedla nasze wnętrze i naszą psychikę, więc jeśli w domu panuje chaos i bałagan, to nie możemy funkcjonować harmonijnie, zdrowo i szczęśliwie. Bałagan stanowi przeszkodę dla przepływu energii.

Pamiętajmy więc o sprzątaniu piwnicy (nasza przeszłość) parteru (teraźniejszość) i strychu. (nasza przyszłość) Sztuka Feng Shui oczywiście nie jest magicznym panaceum na wszystko. Jednak właściwie zastosowana powoduje stworzenie takiego otoczenia, które stymuluje jej użytkowników i tak wpływa na nich, że łatwiej podchodzą do wyzwań i problemów stojących przed nimi. Przeprowadzając aranżację naszej przestrzeni życiowej powinniśmy pamiętać o tym, co znajduje się w mieszkaniu (usytuowanie mebli, wystrój, kwiaty, obrazy).

- Wielokrotnie spotkałem się z teorią mówiącą o tym, że sztuka feng shui jest psychologią przestrzeni, ja z tym jednak zgodzić się nie mogę. Uważam, że, aby mówić o psychologii należy ją najpierw poznać. Nie można udzielać porad dotyczących urządzania mieszkania nie widząc go – podkreśla ekspert i dodaje - **Podczas wykładu w którym uczestniczyłem w Dąbrowie Górniczej wiele osób zapraszało mnie do swoich domów, licząc na to, że podpowiem, co należałoby w nich zmienić. Cóż, odpowiadam zawsze tak samo, aby móc doradzić w tej sprawie musiałbym mieszkanie odwiedzić kilkakrotnie, poznać jego klimat, rodzinę, relację pomiędzy członkami. Te wszystkie elementy wpływają na projekt i urządzenie naszych "czterech ścian". Dom odzwierciedla naszą osobowość.**

Pan Stanisław posiada imponującą wiedzę na temat feng shui - niezwyklej, ale praktycznej sztuki aranżacji wnętrz, która ma zapewnić pomyślność we wszystkich dziedzinach życia.

- Musimy pamiętać, że wszystko, co jest bardzo szybkie jest też bardzo złe. Energia chi niczym wijący się wąż porusza się łagodną falistą linią. Wskutek tego wszystkie zmiany w otoczeniu, wywołwane przez struktury o linii prostej, mają oddziaływanie negatywne i zwane są negatywną energią sha. Organizm tylko chwilowo przyjmuje dobrze krótkie przeciążenia, jeśli taki stan trwa dłużej popadamy w choroby. Z feng shui jest podobnie jak z matematyką, nie można poznać jej wycinkowo, wszystko ściśle się ze sobą łączy – tłumaczy S. Dźwigał.

Aby dom emanował pozytywną energią, bardzo ważna jest okolica, w której stoi. **- Budynek powinien znajdować się na łagodnym zboczu blisko wody. Ochronę przed niekorzystnymi warunkami zewnętrznymi stanowią**

np. drzewa. Idealnie byłoby, gdyby działka na której stoi nasz dom kształtem przypominała kwadrat lub owal. Sam nie wiedząc jeszcze o tych wskazaniach rozpocząłem budowę swojego domu, później okazało się, że wiele ze wskazówek feng shui zachowałem całkiem nieświadomie – dodaje.

Feng Shui to dla pana Stanisława dyplomowanego eksperta wrocławskiej Akademii temat rzeka. Potrafi godzinami opowiadać o przyjaznych nam miejscach, ludziach do których czujemy sympatię od pierwszej chwili lub takich, którzy "mrożą nas" od pierwszej sekundy poznania, o kolorach, które są nieodzownym środkiem kształtowania przestrzeni w feng shui i wielu innych rzeczach, które chociaż nie zawsze zdajemy sobie z tego sprawę wpływają na nasze codzienne życie.

(bsk)